

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 25 (1509)

13.07.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Junak ze Świdnika

Wskrzeszenie legendy?

Który z prawdziwych fanów jazdy motorem nie zna jego ciężkiej sylwetki, charakterystycznego, niskiego gangu silnika. Junak, bo o nim mowa, to legenda polskiej motoryzacji. W latach 1955 - 65 Szczecińska Wytwórnia Sprzętów Metalowych wyprodukowała 90 tys. tych motocykli. Chociaż od zejścia ostatniego z nich z taśmy produkcyjnej minęło już 36 lat, kult Junaka jest wciąż żywy. Stąd też liczne, niestety do tej pory nieudane, próby wskrzeszenia marki.

Kolejną podjęli Stanisław Wyroński, prezes zarządu Grupy Inwestycyjnej BDM i Wojciech Sikora, dyrektor generalny firmy Junak Motor. Wiosną 2000 roku Junak Motor stał się właścicielem marki i dokumentacji technicznej Junaka. Wznowienie produkcji modelu z lat 50. miało się za cel. Początkowo planowano więc opracowanie nowej konstrukcji, odpowiadającej

Dokończenie na str. 2



Junak Millennium - stara legenda w nowej szacie.

Kolejna szansa dla „straszego dworu”

Dwa tygodnie temu informowaliśmy o zerwaniu umowy z firmą Super Jeden XXI, która przed rokiem podjęła się utworzenia centrum handlowo-kulturalnego, w miejscu niszczonego budynku „domu kultury w budowie”. W ten sposób zdezaktualizowała się już druga, poważna koncepcja zagospodarowania tego terenu. Na szczęście pojawiła się inna propozycja. Być może do trzech razy sztuka i tym razem zamiast ruin miasto zyska pożyteczny obiekt.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radni wysłuchali informacji Marika Losia, reprezentującego polsko-niemiecką firmę PRO-BUD Projekt i Bud, która ubiega się o możliwość adaptacji „straszego dworu”. Nowi inwestorzy chcą realizować koncepcję przygotowaną dla spółki Super Jeden XXI. Ze wstępnych obliczeń wynika, że kosztować to będzie 13-14 mln zł. Projekt techniczny inwestycji wykonany zostanie w ciągu 6-7 miesięcy. Natomiast budowa trwa-

ła będzie około 2-2,5 roku. Pomieszczenia drugiego i trzeciego piętra służyć mają kulturze. Aby dokładnie poznać potrzeby mieszkańców Świdnika firma PRO-BUD zamierza przeprowadzić w mieście ankietę. Parter i piwnice budynku zajmą obiekty handlowe. Najprawdopodobniej będzie to większy sklep spożywczy i dookoła niego kilka butików. Inwestycja obejmuje również wykonanie ogólnodostępnego parkingu.

dan



Nieszczęlna butla z gazem zagrażała mieszkańcom ulicy 3 Maja

0 krok od tragedii

Ludzka bezmyślność o mały włos stałaby się przyczyną wielkiej tragedii. W jednym z bloków przy ul. 3 Maja firma remontująca dach pozostawiła cztery butle z propan-butanem. Jedną z nich się rozszczeliła i zaczął ulatniać się gaz. Ponieważ jest cięższy od powietrza opadał z najwyższej kondygnacji aż na parter. Zaniepokojeni zapachem gazu mieszkańcy zaalarmowali pogotowie gazowe, którego pracownicy zlokalizowali źródło ulatniającego się propan-butanu. Wezwano na pomoc straż pożarną, która przez 2 godziny pracowała nad usunięciem niebezpieczeństwa. - Wyciekło 9 kg gazu, co stanowiło poważne zagrożenie - mówi Waldemar Rumiński, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Świdniku. - Musieliśmy ewakuować mieszkańców. Po przewietrzeniu klatki schodowej i wyniesieniu na powietrze butli z uszkodzonym zaworem, najgorsze zagrożenie minęło.

dan

Wizyta w Ośrodku Rehabilitacji

Zamiast sanatorium

Bóle kręgosłupa, reumatyzm, rwa kulszowa znane są wielu osobom i to nie tylko z nazwy. Utrudniają poruszanie się, nie dają w nocy spać. Warto pamiętać, że oprócz maści i tabletek ulgę w bólu i poprawę stanu zdrowia przynoszą zabiegi rehabilitacyjne.

Niekoniecznie trzeba wyjeżdżać do miejscowości uzdrowiskowych aby je zastosować. Z zabiegów można skorzystać także w Świdniku. Jednym z takich miejsc jest Ośrodek Rehabilitacji, funkcjonujący na terenie PZL-Świdnik, ale dostępny dla wszystkich mieszkańców miasta. O tym, z jakich zabiegów można w nim skorzystać rozmawiamy z Bożeną Sawą, specjalistką wiodącym do spraw rehabilitacji przemysłowej.

- Przyjmujemy pacjentów z całego miasta. Muszą oni jednak mieć skierowanie od lekarza specjalisty lub lekarza rodzinnego. Mamy dużą salę gimnastyczną, możemy więc stosować rehabilitację ruchem. Zależnie od wskazań są to ćwiczenia indywidualne lub grupowe. Bardzo lubianymi przez pacjentów są masaże podwodne powodujące lepsze ukrwienie tkanek oraz deli-

Dokończenie na str. 6

RESTAURACJA BRAWO



- * BANKIETY, WESELA, RAUTY, PRZYJĘCIA
- * ŻYWIENIE ZBIOROWE Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
- * POSILKI REGENERACYJNE DLA PRACOWNIKÓW

ŚWIDNIK Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774

Nowelizacja budżetu PZL-Świdnik

Zysk rzutem na taśmę

143, zamiast 165 milionów złotych sprzedaży, tyle przewidywał będzie nowelizowany plan przygotowywany przez zarząd PZL-Świdnik. Powody: mniejsze od spodziewanych zamówienia na śmigłowce i niekorzystny kurs złotego w stosunku do dolara. Pomimo korekty planu in minus, firma powinna przynieść na koniec 2001 roku zysk netto w wysokości 4 - 5 mln złotych.

Na początku bieżącego roku, zgodnie z założeniami czynionymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej, zaplanowano w budżecie PZL-Świdnik sprzedaż 4 śmigłowców Sokół. Ostatecznie MON, a konkretnie marynarka wojenna, zamówił tylko jedną maszynę. Tylko częściowo sytuację uratowały zamówienia złożone przez

Daewoo i CITIAIR. Zakładano również, że kurs dolara kształtował się będzie na poziomie około 4,6 zł, na co wskazywały tendencje makroekonomiczne. Okazało się jednak, że rygorystyczna polityka fiskalna na długi okres obniżyła kurs dolara w wysokości niecałych 4 zł. Jest to bardzo nieko-

Dokończenie na str. 2

Na osy najlepsza... pożarna straż

Mimo upalnej pogody ostatni tydzień był spokojny dla świdnickich strażaków. Spokojny, bo nie było pożarów. Nie znaczy to jednak, że strażacy próżnowali. Świdniczanin wzywał ich do obrony przed... osami.

- Latem ludzie często mają kłopoty z rojami pszczoł, os i szerszeni - mówi młodszy brygadier Waldemar Rumiński, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. - Bardzo dobrze, że wzywają nas na pomoc, gdyż próby niefachowego usunięcia roju mogą zakończyć się nieszczęściem. Podrażnione owady żądają, co może być niebezpieczne, szczególnie gdy ma się do czynienia z szerszeniami. Każdego roku wielokrotnie interweniujemy w takich przypadkach, więc dla bezpieczeństwa strażaków kupiliśmy dwa kapelusze pszczelarskie. Poza tym korzystamy z posiadanej sprzętu i ubrań ochronnych.

W tym tygodniu strażacy cztery razy wyjeżdżali neutralizować roje os. Owady założyły swoje gniazda na zacisznym balkonie, na strychu i w działko-

wych altankach. Jest to bardzo uciążliwe dla ludzi, gdyż osy atakują intruzów, pojawiających się w pobliżu ich gniazd. Najczęściej żądają rękę i twarz. Strażacy najpierw odurzają owady dwutlenkiem węgla z gaśnicy śmiglowej. Można też rój skrapiać zimną wodą - wyjaśnia Waldemar Rumiński. - Lekko oszołomione zbiera się specjalną szczotką do wiadra, worka lub pojemnika z pokrywką. Następnie osy i szerszenie wywołone są do lasu, a roje pszczoł do psiek.

Anna Konopka

Większość os żądli jedynie w pobliżu swoich gniazd. Nie drażnią one nie zaatakują, choć oczywiście przynajmniej, pojedyncze owady mogą użądlić nawet z daleka od gniazda. Pszczoły są szczególnie agresywne w duszne i parne dni. Reagują też na mocne zapachy, m.in. potu, perfum, alkoholu. W razie ataku pszczoł, os lub szerszeń najlepiej osłonić głowę, a przede wszystkim twarz. Należy zachowywać się spokojnie, nie opędzać się od zbliżających owadów, nie wykonywać gwałtownych ruchów, bo to może je rozdrażnić. Przed pszczołami można schronić się w ciemnym pomieszczeniu.

Jeżeli już dojdzie do użądlenia przez pszczołę, jak najszybciej należy usunąć żądło. Najlepiej je zeskrobać ostrym nożem. Aby zmniejszyć ból, miejsce użądlenia można przetrzeć cebulą, rabarbarem lub przekrojonym korzeniem pietruszki. Dobre efekty daje lód, zimna woda lub nawet ślina. Użądlenie w nasadę języka, wewnętrzną część jamy ustnej może grozić uduszeniem. Pierwszą pomocą w tym wypadku jest rozpuszczenie w ustach łyżeczki soli kuchennej. Dobre jest też ssanie lodu lub szybkie przełykanie bardzo zimnych napojów. Jeżeli natomiast owad użądli w gałkę oczną, należy wydmuchać ją wodą.

(w oparciu o poradnik „Jeżeli zgnie pszczoła”)

SABAT
zapraszamy na strony www.sabat.lublin.pl
20-469 (Lublin), ul. Budowlana 24
☎ (0-81) 441-82-20
salon 441-82-22

HYUNDAI
JUŻ GO CHCESZ
nie znajdziesz innej tak korzystnej oferty
super! oferta!
HD podwozie do zabudowy * cena netto
salon • SERWIS • BLACHARNIA • LAKIERNIA • CZĘŚCI ZAMIENNE
☎ 441-82-22
H 100 w wersji skrzyniowej
serwis
☎ 441-82-23

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka gotówkowa
Pożyczka bez poręczycieli
obsługa szybka i profesjonalna



WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

Sukcesy filmowców z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Świdniku

Magia filmu - magia życia

- Początkowo nikt nie mógł uwierzyć, że autorami tego filmu są osoby niepełnosprawne, i to niepełnosprawne intelektualnie. Dla większości ludzi wciąż jest niepojęte, że ktoś taki potrafi posługiwać się kamerą. A jak widać może, i robi to nie gorzej od osób zdrowych - mówi z dumą Aneta LESZCZYŃSKA-KOMSTA, terapeutka i instruktorka, prowadząca zajęcia w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Wskazuje jednocześnie na piękną statuetkę z brązu, III nagrodę, którą ekipa WIZ przywiozła w maju z 19 Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Dozwolone od lat 21” za film pt. „Moja pasja Życie”. Miesiąc później obraz ten zwyciężył w kategorii filmów dokumentalnych na prestiżowym Ogólnopolskim Konkursie Filmów Amatorskich w Koninie. O tym, że nagroda trafia do niepełnosprawnych nie wiedzieli nawet jurorzy.

„Moja pasja Życie” to opowieść piękna i wzruszająca. Jej bohaterem jest Rafał, uczestnik warsztatów. Rafał ma 21 lat, urodził się z porażeniem mózgowym. Obserwujemy jego dzień powszedni. Mama Rafała, ubierając go, myjąc i karmiąc, opowiada o tym, że jej syn marzy, by mógł kiedyś samodzielnie chodzić. Mimo upośledzenia, Rafał emanuje radością i optymizmem. Nie poddaje się. Akceptuje swoją niepełnosprawność, w czym bardzo pomagają mu warsztaty. Widzimy go w pracowni ceramicznej. Z uśmiechem na twarzy próbuje pokonać swą ułomność, nadając kawałkowi gliny określony kształt. Kluczowa scena tego piętnastominutowego filmu rozgrywa się na świdnickim basenie. Nasz bohater ubrany w kapok, podtrzymywany przez rehabilitantów, zanurza się po ramiona w wodzie. Zaczyna nieporadnie stawiać kroki po dnie basenu, ale jednak idzie o własnych siłach. Widzimy jego rozpromienioną twarz. Film kończy się najładem kamery na wyciągniętych rękach Rafała - jest OK! Zza kadru dobiega znana piosenka Edyty Gieppert „Kocham cię życie”. Sprawnie napisany scenariusz i wykonane ujęcia, a przede wszystkim czytelną, ogromnie ważne przesłanie, to największe atuty nagrodzonego filmu. Jego autorem jest Karol Paź, zdjecia wykonał Sławek Miśurek, obowiązki dźwiękowca wziął



Fot. Sławomir Socha

Od lewej: Karol, Sławek, Michał, Rafał i Basia.

na siebie Michał Ślusarski. Nad scenariuszem pracowali także: Basia Pietrasz, Tomek Jewtuch i Marcin Dyński.

Sukces spadł na młodych filmowców niespodziewanie. Gdy wysłali film do Warszawy, marzyli w cichości, aby go tylko zakwalifikowano. Nikt nie myślał o nagrodzie. Być może nie doszłoby nawet do tego, gdyby nie pojawił się Tadeusz Chwałczyk, dziennikarz, prezes AKF ROTOR FILM. To on pierwszy docenił wartość filmów powstających w warsztatach i podsunął pomysł wysłania tego najlepszego na konkurs. Nie pomylił się. W Warszawie film „Moja pasja Życie” zdobył trzecią nagrodę, rywalizując z 48 innymi, które nadesłano na festiwal. Do Konina, nadesłano ich aż 114, z czego zakwalifikowano 90. - Nie wszystkim jurorom nasz film się podobał - wspomina Aneta Leszczyńska - Komsta - niektórzy twierdzili, że kino jest dziedziną sztuki zarezerwowaną wyłącznie do ukazywania rzeczy pięknych. Nasz szczęście, były to głosy nieliczne.

Oprócz statuetki przywieźli także inne nagrody: lampę halogenową do studia, aparat fotograficzny marki Canon, album o lódzkiej szkole filmowej, z dedykacją jurorów oraz pieniądze, w

sumie 1000 zł. Gdy zbierają resztę sumy, zakupia małą kamerę cyfrową. Są dobrej myśli. Już szykują swój film na kolejny festiwal, który odbędzie się w połowie września w Kędzierzynie - Koźlu. Życzymy powodzenia!

(sts)

Zysk rzutem na taśmę

Dokończenie ze str. 1

niekorzystne dla firm produkujących na eksport. W przypadku PZL-Świdnik grozi utratą w skali roku 10 - 12 mln zł.

Mniejsza sprzedaż oznacza konieczność obniżenia kosztów działalności. Cięcia dotyczyć będą głównie kosztów materiałowych, inwestycyjnych. Nie przewiduje się natomiast obniżenia zatrudnienia. Rozwój programów kooperacyjnych, które finansowo zaowocują dopiero w przyszłym roku, wymaga zatrudnienia nowych pracowników. W związku z tym plan zatrudnienia zostanie zwiększony o ponad 100 etatów.

Tymczasem pierwsze półrocze PZL zakończyły stratą. Na początku czerwca wynosiła ona 3,2 mln zł. Ta niekorzystna tendencja utrzymać się będzie aż do listopada, kiedy to wpłyną pierwsze należności ze sprzedaży śmigłowców. Sprzedaż listopada i grudnia powinna wynieść 50 mln złotych, czyli prawie tyle, ile udało się sprzedać w ciągu pierwszych 5 miesięcy roku. Powinno to zapewnić nie tylko zysk netto, ale i zysk operacyjny, którego osiągnięcia wymaga ustawa o restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego z października 1999 roku.

jmr

Wskrzeszenie legendy?

Dokończenie ze str. 1

wymaganiom współczesności. Okazało się jednak, że koszty przedsięwzięcia są zbyt duże. Nawiązano więc współpracę z koreańską firmą Hyosung, która z produkcji 150 tys. motocykli rocznie, jest jednym z największych wytwórców jednostek na świecie. Wybór padł na model nazywany Junak Millennium. Jest to motocykl tak zwanej klasy użytkowej, bez nadmiaru sportowej stylistyki, za to przypominający z wyglądu amerykańskie Harley'e. Millennium ma pięciobiegowy, gaźnikowy, dwucylindrowy silnik o pojemności 250 cc, mocy 21 KW, uruchamiany rozrusznikiem elektrycznym. Od prędkości 0 do 100 km/h przyspiesza w 13 sekund. Nie jest to może szczyt techniki motocyklowej, natomiast jego ważną zaletą, w porównaniu z nowymi maszynami innych marek jest cena - 17,5 tys. złotych. Junak Motor chce rozpocząć inwazję na polski rynek od montażu Millennium. Kolejne kroki mają doprowadzić do produkcji motocykla w Polsce. Trzeba jednak uzyskać sprzedaż na poziomie

co najmniej 10 tys. Junaków rocznie. Dopiero wtedy produkcja stanie się opłacalna. Tymczasem roczna sprzedaż motocykli wszystkich marek sięga zaledwie 6 tys. egzemplarzy.

Wiadomo, że potencjalne zapotrzebowanie na funkcjonalny i niedrogi motocykl jest w Polsce ogromne. Potrzebują go nie tylko młodzież czy osoby, których nie stać na zakup samochodu, ale również służby publiczne, takie jak wojsko, czy policja.

4 lipca panowie Wyróżeński i Sikora odwiedzili Świdnik, gdzie w ciągu 30 lat powstało ponad 2 mln najpopularniejszych polskich motocykli marki WSK. Celem ich wizyty było zachęcenie PZL-Świdnik, bądź jednej ze spółek córek do uruchomienia montażu, a następnie produkcji Junaków. Wydaje się, że nie ma miejsca w Polsce, gdzie motocykl miałby tylu przyjaciół, co w Świdniku. Ewentualne rozpoczęcie produkcji nowych Junaków wymagać będzie jednak szeregu analiz określających opłacalność przedsięwzięcia.

jmr

Okiem Zarządu

Szanse na realizację projektu budowy lotniska w Świdniku są duże - stwierdli przedstawiciele angielskiej firmy Halcrow Stephen O'Driscoll i William Milington. Gościli oni w zeszłym tygodniu w miejskim ratuszu oraz PZL Świdnik. Anglicy przyjechali do Świdnika na zaproszenie prezesa spółki Port Lotniczy Lublin SA Zbigniewa Salka.

Lotnisko coraz bliżej

Goście zapoznali się ze specyfiką regionu lubelskiego oraz uwarunkowaniami budowy lotniska w Świdniku. Obejrżeli również płytę już istniejącego lotniska trawiastego. Zebrane informacje wykorzystają do opracowania studium wykonalności budowy lotniska w Świdniku.

Takie studium jest koniecznym etapem w budowie lotniska - twierdzi prezes spółki Port Lotniczy Zbigniew Salk. Inwestorzy, którzy gotowi są włożyć w budowę świdnickiego lotniska pieniądze muszą posiadać pewność, że inwestycja przyniesie zyski. Znana na świecie w wielu projektach angielska firma Halcrow gwarantuje im wiarygodność tej inwestycji - dodaje Salk.

Działania spółki wspierane są staraniami władz miasta Świdnika. Wiele wysiłków kosztowało burmistrza Waldemara Jaksona uzyskanie zapewnienia o pozytywnej decyzji w sprawie lotniska ze strony Ministerstwa Ochrony Środowiska (słynny problem susłów). Bieg spraw przyspieszyło także odrzucenie protestów mieszkańców Felina przez NSA. Pozostała

jeszcze zmiana planów przestrzennego zagospodarowania. Jak w przyszłym roku będzie można rozpocząć budowę portu. A tutaj chętność do inwestowania nie brakuje (np. SLD MENS).

Pomimo różnych doniesień z innych miejscowości naszego regionu o mat projektów budowy lotnisk, w mieście Świdnika nie widzą w tym żadnego zagrożenia dla koncepcji budowy portu lotniczego w Świdniku. Mimo, że inne projekty są mało realne to wszystkim życzymy jak najprędzej. Małe lotnisko w Świdniku z pewnością nie będzie stanowiło dla nich konkurencji - twierdzi burmistrz Jakson

rzecznik Zarządu Miasta Świdnika Artur Sobol

SLD a lotnisko

Z różnych stron dochodziły do nas sygnały, że lubelski SLD oraz PSL zmierzają do zablokowania inicjatywy budowy lotniska w Świdniku. Pojawiały się egzystencjalne pomysły budowy portu lotniczego w innych miejscowościach naszego województwa. Nie przywiązaliśmy do tego wielkiej wagi, dopóki nie okazało się, że pogłoski te są prawdziwe. SLDowski wicemarszałek Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie Krzysztof Sztybelowski triumfalnie oznajmił, że udało się dostać zgodę Ministerstwa Transportu na realizację lotniska w naszym regionie. Niestety, lokalizację konkursu rezygnacji dla miasta Świdnika...

Można skwitować to jednym zdaniem - rozpoczęła się kampania wyborcza i pomysł na lotnisko w Niedźwiedzie to jeden z jej elementów. Taki postulat SLD uderza jednak przede wszystkim w interesy Świdnika. Lotnisko to dla miasta szansa rozwoju - setki nowych miejsc pracy, przyciągnięcie inwestorów, poprawa infrastruktury, lepszy kontakt ze światem. Starania władz miasta i spółki sprawią, że lotnisko to i tak powstanie. Mało tego - będzie najlepsze i najbardziej nowoczesne w tym regionie. Byłoby jednak źle, gdyby świdnickie SLD poparło działania swoich władz regionalnych w tym zakresie. Oznaczałoby to, że to troska Sojuszu o rozwój miasta jest mniej istotna od partyjnej lojalności, że po raz kolejny wojna z prawicą byłaby zwykłym działaniem przeciw mieszkańcom - tak jak wtedy, gdy radni SLD sprzeciwili się pomocy ze strony miasta dla PZL - Świdnik. Wyrażam również nadzieję, że lotnisko w Świdniku nie stanowi elementu rozgrywki partyjnej wewnątrz SLD pomiędzy Izabelą Świrakowską a Grzegorzem Kurczkiem, którzy nie mówią w tej i nie tylko w tej sprawie jednym głosem.

Artur Sobol
rzecznik ZM Świdnika

Kilka dni temu odeszła na zawsze Pani Profesor Kunegunda Mordele, wspaniały i wrażliwy człowiek, prawdziwy humanista, kochający prawdę, ułotawiany pedagog. Ponad 30 lat, z wielką pasją, uczyła historii w I Liceum Ogólnokształcącym im. Wł. Broniewskiego w Świdniku. Była naszym przyjacielem i wielkim autorytetem. Zawsze cechowała ją wysoka kultura osobista, skromność, koleżeńskość. Kształtowała w nas postawy aktywne, sprzyjające pasji badawczej i rozwijaniu samodzielnego myślenia. Chętnie udzielała rad i wskazówek młodszym koleżankom i kolegom. Uczniów oceniała sprawiedliwie, obiektywnie, czym zyskała sobie ich szacunek, sympatię i przyjaźń. Pozostawiła w naszej pamięci odkrywane przez nią nieznane karty historii i kultury naszego kraju. Podziwialiśmy ją za odwagę, bo często mówiła o wydarzeniach, których nie sposób było znaleźć w szkolnych podręcznikach. Tę odwagę przypłaciła utratą pracy w liceum w Chelmie. Jej lekcje były ciekawe, twórcze. Włożyła wielki wysiłek w nauczanie i wychowanie młodzieży. Nawet po ukończeniu szkoły mogliśmy znaleźć u Niej wsparcie i radę w trudnych sytuacjach. Pomagała wszystkim, którzy tego potrzebowali. Stała się dla nas cennym doradcą w różnych życiowych sytuacjach. Była bardzo wrażliwym, łagodnym człowiekiem z piękną duszą. Kochała ludzi, a szczególnie młodzież i jej poświęciła swoje życie.

Kunegunda Mordele pełniła funkcję instruktora historii w Okręgowym, a później w Powiatowym Ośrodku Metodycznym w Lublinie. Pracowała w Zaocznym Studium Nauczycielskim. Była zastępcą dyrektora I LO. Współpracowała z wieloma instytucjami. Organizowała olimpiady historyczne, konkursy, kółka zainteresowań, a także wykłady dla rodziców. W uznaniu za usług, w 1994 roku Rada Miejska uhonorowała ją tytułem Zasłużony dla miasta Świdnika.

Nasza Pani Profesor była zawsze życzliwie uśmiechnięta, spokojna, budząca szacunek. I taka pozostanie w naszej pamięci.

Joanna Galas, dyrektor I LO im. Wł. Broniewskiego

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie z powodu śmierci

Pani Profesor

Kunegundy MORDELE

składają:

Dyrekcja, Rada Szkół, Grono Pedagogiczne, wszyscy pracownicy, rodzice i uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego w Świdniku
Pani Profesor pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

... Jeżeli istnieje na świecie nieśmiertelność, to jest nią pamięć, którą pozostawia po sobie człowiek w ludzkich umysłach ...

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tytu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Warszawa 27.06. 2001 r.

Prezes Rady Ministrów
Pan Jerzy Buzek

Panie Premierze!

W załączeniu przesyłam teksty dwóch uchwał, podjętych przez Związek skupiający większość organizacji zakładowych w sektorze zbrojeniowym i lotniczym.

Po zapoznaniu się z materiałami dotyczącymi zasad i organizacji przetargu na zakup samolotów wielozadaniowych Zarząd Związku wskazuje na nieprawidłowości zastosowanej procedury oraz złamanie przepisów zawartych w ustawie z dn. 7 października 1999 r. „o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności państwa”. W szczególności dotyczy to czasowego rozdzielania negocjacji ofert przetargowych od procedury zawierania umów „off-setowych”, gdy w/w ustawa jednoznacznie przewiduje, iż umowy kompensacyjne są nierozłączną częścią zawierania kontraktu. W związku z powyższym nasze uwagi i zastrzeżenia przekazujemy Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli.

Jednocześnie Zarząd wyraża głębokie zaniepokojenie w związku z ustaleniami komisji przetargowej w sprawie firm rekomendowanych do realizacji zadań wynikających z realizacji zakupu samolotu wielozadaniowego. W naszej ocenie powierzenie obowiązku realizacji kontraktu wartości kilkunastu miliardów złotych nieznanej firmie prywatnej może doprowadzić do ogromnych nadużyć korupcyjnych i osłabienia kontroli Skarbu Państwa.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Stanisław JANAS

Warszawa 22.06.2001 r.

Uchwała Zarządu Krajowego ZZPE W sprawie procedury przetargowej na zakup samolotów wielozadaniowych

W związku z zaawansowaniem prac Rządu nad ogłoszeniem przetargu na zakup samolotów wielozadaniowych dla polskiego lotnictwa wojskowego oraz przedstawieniem przez Ministerstwo Obrony Narodowej scenariusza procedury realizacji terminowej przetargu Zarząd Krajowy Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego wyraża głębokie zaniepokojenie faktem nieuwzględnienia w procedurze przetargowej obowiązku integralnego połączenia zakupu samolotów z ofertą kompensacyjną.

Z przedstawionego przez Ministra Obrony Narodowej Romualda Szeremietiewa planu wynika, że ustawa z 10 września 1999 r. „o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa” traktowana jest jako odrębny element negocjacji, co stanowi istotne odstępstwo od przepisów w/w ustawy, w tym następujące załamania art. 12 ust. 1, który określa obowiązek zakończenia rokowań w sprawie kompensat w dniu zakończenia przetargu.

W związku z powyższym Zarząd Krajowy Związku domaga się natychmiastowego uwzględnienia w scenariuszu przetargowym zasady jednoczesnego negocjowania warunków przetargu i zasad kompensacji zakupu w wielkościach określonych w ustawie „off-setowej”.

Niedotrzymanie obowiązku integralnego ujęcia obowiązku kompensacji zakupu stanowi, zdaniem Zarządu Krajowego Związku, poważne naruszenie prawa. Ponieważ przetarg na samolot wielozadaniowy może być istotnym bodźcem do rozwoju polskiego sektora zbrojeniowego i lotniczego na wiele lat. Zarząd Krajowy Związku postanawia użyć wszelkich środków, aby procedura przetargowa została przygotowana i przeprowadzona zgodnie z obowiązującym prawem.

PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Stanisław Janas

Warszawa 22.06.2001 r.

Uchwała Zarządu Krajowego ZZPE W sprawie powierzenia spółkom prywatnym obsługi przetargu na samolot wielozadaniowy

W związku z informacjami, przekazanymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej, w sprawie ustaleń komisji przetargowej na zakup samolotu wielozadaniowego i przygotowania ofert kompensacyjnych, w tym przedstawienia listy firm rekomendowanych do realizacji zadań wynikających z realizacji zakupu, Zarząd Krajowy Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego stanowczo protestuje przeciwko zakusom powierzenia obowiązku realizacji kontraktu o wartości ponad 14 miliardów złotych firmom prywatnym, nieznanym na rynku produkcji i obrotu sprzętem zbrojeniowym.

Zarząd Krajowy Związku stoi na stanowisku, iż obowiązek pieczy prawnej, organizacyjnej i koordynacyjnej nad procedurą zakupu samolotów wielozadaniowych należy powierzyć firmie z większym udziałem Skarbu Państwa - jednej z wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1999 r. z wykazem spółek upoważnionych do realizacji obrotu specjalnego.

PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego
Przemysłu Elektromaszynowego
Stanisław JANAS

Kto w Świdniku drastycznie podwyższa cenę za ciepło ?

Diabeł tkwi w szczegółach, w cieple też

Wśród mieszkańców miasta coraz głośniejsze dyskusje się na temat wyższych cen opłat za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. Elektrociepłownia „GIGA”, jest jedynym producentem ciepła w Świdniku. Z kolei Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej swoją działalność gospodarczą opiera na przesyłaniu, dystrybucji i obrocie ciepłem. Nas najbardziej interesuje fakt, w jaki sposób kształtowane są ceny. W jakim stopniu odczują to mieszkańcy wnosząc wyższe opłaty za używanie ciepła. By znaleźć odpowiedź na powyższe pytania rozmawiamy z prezesem „GIGI” mgr inż. Romanem Wójcikiem.

• Czy mieszkańców Świdnika może zadawać fakt, że pomimo znacznej podwyżki opłat za ciepło, jest ono i tak jednym z najtańszych w kraju?

- W pewnym sensie tak, zapewnia Prezes Roman Wójcik. Dla przykładu dodam, że elektrociepłownia „KOBO” w Łęcznej, praktycznie posiadając węgiel na miejscu uzyskuje podobne wskaźniki cenowe jak my. W 2000 roku zużyliśmy 49.732 tony węgla co stanowi około 50 % kosztów własnych elektrociepłowni. Najwyższą sprawność węgla uzyskujemy sprowadzając go między innymi z kopalni „Wujek”. Podczas jego spalania w minimalnym stopniu powoduje on zanieczyszczenie naturalnego środowiska.

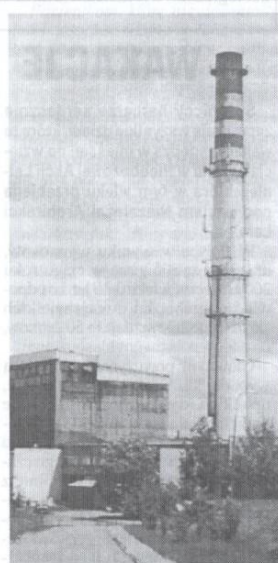
• Czy prawdą jest, że nastąpił duży wzrost zużycia energii cieplnej?

- Sprzedaż wyprodukowanego u nas ciepła do PEC w Świdniku od stycznia do maja 2000 r. wyniosła 264650 GJ. Dla porównania za ten sam okres w roku bieżącym wskaźnik ten był mniejszy i stanowił 263560 GJ. I nieprawdą jest, jak to sugeruje PEC w powiadomieniach rozesłanych wśród lokatorów o zwiększonych opłatach, że nastąpił wzrost zużycia energii cieplnej. Przedstawiając przy tym wzrost opłat za moc zamówioną i nośnik ciepła u nas w elektrociepłowni, nie informuje mieszkańców o swoich planowanych podwyżkach opłat, za przesyłanie przez PEC ciepła.

• Wracając do tematu nowych cen za ciepło, czy zapadły już konkretne stanowiska?

- Posiadamy już decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, którą otrzymaliśmy z datą 23 czerwca br. Obowiązującą nas będzie nowa „Taryfa dla ciepła”. Zgodnie z Prawem Energetycznym po zaopiniowaniu przez Prezesa URE i po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego, może być ona zastosowana w praktyce. Podobne procedury obowiązują Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Wtedy wysokość stawek opłat za usługi przesyłowe zadecyduje o wysokościach opłat abonentów dla każdego odbiorcy ciepła w Świdniku.

Zanim ciepło dopłynie do naszych mieszkań poza elektrociepłownią „GIGA” istnieje jeszcze dwóch pośredników PEC i Spółdzielnia Mieszkaniowa. Oni również decydują o stopniowym wzroście cen za ciepło, mówi Zbigniew Kusiak przewodniczący Koła ZZM nr 26 przy elektrociepłowni. I to nie jest tylko elektrociepłowni przyczyna, że droższe opłaty za używanie ciepła w mieście. Szkoda, że na temat Elektrociepłowni, spółki wydobywanej ze struktur zakładu, nie dogadano się w maju 1997 roku, by wykupić wszystkie udziały od BDK S.A. w Lublinie. Być może zabrałoby wyobraźni i chęci do współpracy pomiędzy WSK, Urzędem Miasta i Spółdzielnią Mieszkaniową. Po restrukturyzacji banku elektrocie-



plownia została wykupiona przez firmę „Relpol-Zary”, by od

8 czerwca 2001 r. przejść do „Relopl - Centrum” w Warszawie. Po rozmowie z prezesem „GIGI” i przewodniczącym koła związkowego, mogliśmy się bliżej przyjrzeć z rozmachem prowadzonym remontom, które świadczą że w elektrociepłowni właśnie teraz trwają przygotowania do nowego sezonu grzewczego. Nam wypada tylko mieć nadzieję, że ceny całkowite za ciepło w Świdniku nie sięgną rażących rozmiarów ponad 30 % w stosunku do roku poprzedniego. Bo firmy które uczestniczą w temacie ciepła w mieście, winny również obok planowanych swoich zysków, mieć na uwadze dobro i ochronę interesu mieszkańców. By wszystko obracało się w granicach ekonomicznego rozsądku.

KIC

Wycieczkowe wspomnienia



Komunikat

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy PZL-Świdnik zaprasza wędkarzy z terenu miasta Świdnika i okolic na zawody wędkarskie spławikowe o „PUCHAR BURMISTRZA MIASTA ŚWIDNIKA”. Zawody odbędą się w dniu 21.07.2001 r. na Zalewie Zemborzyckim. Organizator przewiduje nagrody rzeczowe. Zgłoszenia zawodników w WSK w tradycyjnych punktach zgłoszeń, natomiast w mieście w sklepie zoologiczno-wędkarskim „Karol”.

Zarząd Koła

WAKACJE W MIEŚCIE

Świdniccy harcerze serdecznie zapraszają wszystkie dzieci, które te wakacje spędzą w mieście, do wzięcia udziału w Nieobozowej Akcji Letniej, która w tym wieku przebiega pod hasłem Niezależni Architekci Lata.

W Polsce w wyniku wypadków, urazów i zatrucia ginie w ciągu roku 2000 dzieci w wieku 0-19 lat, co odpowiada liczebności dwóch wielkich szkół. Tygodniowo daje to 50 zgonów, co odpowiada dwóm klasom.

Głównymi przyczynami zgonów są wypadki komunikacyjne, utonięcia, upadki. Gdybyśmy powszechnie podjęli działania w zakresie tworzenia bezpiecznych warunków w życiu codziennym, spędzania wolnego czasu, nauki i wypoczynku wspólnie z samorządami, policją, lekarzami, strażą pożarną i wszystkimi, którym zależy na życiu i zdrowiu dzieci, to możemy uratować prawie 1200 dzieci każdego lata.

Z roku na rok coraz mniej dzieci i młodzieży wyjeżdża na zorganizowane formy wypoczynku, gdzie mają zapewnioną pełną opiekę i bezpieczeństwo. Najczęściej zostają w domu bez opieki dorosłych i próbują we własnym zakresie organizować sobie jakieś zajęcia. Stąd już o krok od urazów, zatrucia, wypadków, jakże często ze skutkiem śmiertelnym.

Aby zapobiec tragicznym wypadkom Komenda Hufca ZHP Świdnik

opracowała program dla dzieci i młodzieży, która nie wyjeżdża nigdzie podczas wakacji. W ciągu wszystkich tygodni lipca w naszym mieście odbędą się zajęcia związane z tematami: bezpieczeństwo, radość, przyjaźń i tolerancja oraz mój dom. Zajęcia będzie filmować Telewizja Kablowa Świdnik, z czego potem powstanie program emitowany w każdy wtorek o godz. 17.15.

Pierwszy tydzień lipca upłynął harcerzom pod hasłem „Bezpieczeństwo”. Młodzi świdniczanie gościli u strażaków, policjantów i w Straży Miejskiej. Byli także w leśniczówce Rejkowizna i na basenie. Hasłem kolejnego tygodnia była „Radość”. Harcerze organizowali dla dzieci gry i zabawy integracyjne, tańczyli makarene i grali w dwa ognie. Przewidziano też wspólne ognisko.

Trzeci tydzień Nieobozowej Akcji Letniej upłynie pod znakiem „Przyjaźń i tolerancja”. Przez dwa dni, 16-17 lipca, uczestnicy akcji będą bawić się w aktorów. Kolejne dwa dni, 18-19 lipca poświęcone będą poznawaniu kultur i tradycji innych krajów. 20 lipca uczestnicy NAL spotkają się w Urzędzie Miejskim ze znanymi ludźmi Świdnika. Tego dnia przeprowadzą również uliczną sondę na temat przyjaźni i tolerancji.

Ostatni tydzień akcji ma hasło „Mój dom”. 23-25 lipca młodzież poznać będzie historię i ciekawe miejsca naszego miasta. W następnych dniach zwiedzi lotnisko i obejrzy film w kinie „Lot”.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?
Wystarczy wyjąć kupon z „Głosu Świdnika”
(zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji.
Ogłoszenie do 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie.
Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

wesela

przyjęcia okolicznościowe

wypożyczalnia

naczyni

tanie obiady

ng wynos

oferuje:

468-08-04

751-67-00

0 601 782 808

R-8

Stół

przy SP nr 5

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

R-8

Spółka „Hala Targowa” w Świdniku posiada boksy handlowe do wynajęcia.

Tel. 0 603 937-955

0 602 527-163

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza do udziału w AKCJI LATO (20 - 31.08.2001)

w programie:

- warsztaty teatralne

- podróż teatralna (biwak)

- zajęcia w modelarni

- zajęcia szachowe, szarady

matematyczne

- zajęcia plastyczne

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

R-64

Sprzedam wózek dziecięcy ze spacerówką, mało używany. Tel. 751-30-39. B-953

Do wynajęcia garaż w kubaturze budynku przy ul. Spadochroniarzy 1. Tel. 751-21-35. B-954

Sprzedam działkę 895 mkw., warsztat, garaż. Tel. 751-65-26, 468-65-15. B-955

Sprzedam działkę 617 mkw., 331 mkw., rozpoczęta budowa, ul. Targowa 23. Tel. 751-65-26, 468-65-15. B-956

Sprzedam działkę budowlaną 8.700 mkw. Tel. 751-65-26, 468-65-15. B-957

Sprzedam sklep, os. Brzeziny, 50 mkw. Tel. 751-65-26, 468-65-15. B-958

Boksy handlowe do wynajęcia. Tel. 0 603 937-955, 0 602 527-163. B-959

Do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe. Tel. 468-64-68. B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

B-960

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76.

Ekologiczne pranie dywanów. Tel. 468-07-59.

Odpowiedzialna firma poszukuje chałupników do pracy przy adresowaniu kopert i przyjmowaniu telefonów. Tel. 0 503 010-450.

Transport Busem - tania. Tel. 0 501 279-062.

Rolety, żaluzje itp. Tel. 740-30-52.

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całonocowy 581-04-21; 0 604 492-356.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

PROMOCJA!!! Wesela zamówione w maju 10% taniej

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe

R-II

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku ul. Armii Krajowej 1

ogłasza przetarg na najem lokalu użytkowego usytuowanego w budynku mieszkalnym przy ul. Niepodległości 24 (dotychczasowy sklep warzywniczy) o pow. 31 mkw.

Cena wywoławcza - 20,00 zł/mkw. Przetarg odbędzie się 17.07.2001 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Ponadto Spółdzielnia posiada do wynajęcia lokale użytkowe j.n.:

1. Kopernika 2 - pawilon, piętro, pow. 50,87 + 6,18 mkw. pow. socj.

2. Kopernika 2 - pawilon, piętro, pow. 19,80 + 9,20 pow. socj.

3. Kruczkowskiego 6A - pawilon, piętro, pow. 43,60 + 16,30 mkw. pow. socj.

4. Kruczkowskiego 6A - pawilon, piętro, pow. 16,80 + 4,40 mkw. pow. socj.

5. Kruczkowskiego 6A - pawilon, parter, pow. 35,78 + 12,59 mkw. pow. socj.

6. Kruczkowskiego 6A - pawilon, piętro, pow. 16,50 mkw.

7. Koszyńców 8 - pawilon, parter, pow. 73,10 mkw.

8. Kościuszki 9 - bud. mieszk., podpiwniczenie (wraz z maglem), pow. 15,94 mkw.

Cena najmu lokali do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni.

Zapraszamy serdecznie na

Wesela, komunie

przyjęcia okolicznościowe

w restauracji „Pik” w Świdniku

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 468 88 59

Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

Ogłoszenie

Zarząd Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. Nr 46 z 2000 r., poz. 543) ogłasza co następuje:

z zasobu nieruchomości Gminy Świdnik przeznaczone zostały do sprzedaży, w drodze przetargu nieruchomości oznaczone: nr 1857/1 o pow. 4512 mkw., położona w Świdniku przy ul. Kusocińskiego 2, nr 2065 o pow. 500 mkw., 2066 o pow. 500 mkw., 2067 mkw. o pow. 500 mkw. i 2068 o pow. 502 mkw. położone w Świdniku przy ul. Klonowej oraz nr 2063 o pow. 500 mkw. i 2061 o pow. 503 mkw. położone w Świdniku przy ul. Jaworowej.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. Nr 200.

Oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdniku

zaprasza swych członków i sympatyków do udziału w następujących wycieczkach autokarowych:

1. 17 - 18.07. - Dębówiec (Sanktuarium M.B. Setańskiego) + Bóbrka (Skansen - muzeum przemysłu naftowego) + Dukla (Sanktuarium św. Jana z Dukli)

2. 24.07. - Parczew (Sanktuarium M.B. Parczewskiej, której obraz niedawno koronowano Koronami Papieskimi) + Hala (skansen) + Sosnowica + krótkie grzybobranie

3. 7.-8.08. - Częstochowa (Jasna Góra)

4. 9.08. - Kostomłoty, Grabarka (centrum prawosławia), Pratulim

Zapisy przyjmowane są w biurze oddziału, ul. Norwida 2B we wtorki, środy i czwartki w godz. 9.00 - 12.00.

Pomożemy ci

odprawić samochód

z importu!

Doradztwo w zakresie

formalności celnych.

Przygotowanie

dokumentów.

Agencja Celna D.T.A. Lublin,

ul. Energetyków 37

Tel. (081) 749-02-81,

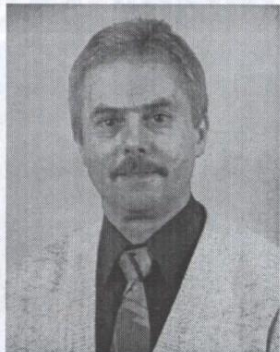
0 502 033 789

R-61

PRZEDSTAWICIELE ZAŁOGI W RADZIE NADZORCZEJ PZL



Wybrani przez załogę:
Andrzej Borys



Andrzej Słotwiński



Krzysztof Kotliński

26 czerwca 2001 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy powołało dziewięcioosobową Radę Nadzorczą PZL-Świdnik S.A. - V kadencji. W jej składzie - oprócz członków Rady wybranych przez pracowników - znalazły się następujące osoby:

1. Korneliusz Dubicki - przedstawiciel Skarbu Państwa
2. Andrzej Leszczyński - "
3. Krzysztof Majewski - "
4. Halina Strawińska - "
5. Andrzej Okoń - "
6. Grażyna Janiszewska - przedstawiciel Agencji Rozwoju Przemysłu

6 lipca b.r. na inauguracyjnym posiedzeniu ukonstytuowała się Prezydium Rady Nadzorczej PZL-Świdnik S.A. w składzie:

1. Korneliusz Dubicki - przewodniczący
 2. Andrzej Leszczyński - wiceprzewodniczący
 3. Andrzej Słotwiński - sekretarz
- Wszyscy oni na swoje funkcje zostali wybrani jednomyślnie.

Przypomnijmy, że 16 maja b.r. pracownicy PZL-Świdnik S.A. wybierali trzech swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej Spółki - V kadencji (1/3 dziewięcioosobowego składu RN). W tajnym głosowaniu zaufaniem Załogi, zostali obdarzeni: Andrzej Borys, Andrzej Słotwiński i Krzysztof Kotliński (dwaj pierwsi zostali powtórnie wybrani przez pracowników do RN). Uprawnione do głosowania były 2362 osoby. Głosowało 2082 osoby. Oddano 1927 głosów ważnych i 153 głosy nieważne.

LOT - Medical zaprasza

Zapraszamy do zapisania się do Praktyki Lekarza Rodzinnego w Przzychodni Zdrowia „LOT-Medical” przy PZL-Świdnik. Zatrudniamy specjalistę medycyny rodzinnej, lekarzy medycyny pracy oraz lekarzy innych specjalności, m.in.: okuliste, laryngologa, neurologa, dermatologa, ginekologa i ortopedę.

Disponujemy niezbędnym zapleczem diagnostyczno-rehabilitacyjnym: laboratorium analityczne z komputerowym analizatorem do badań biochemicznych krwi i badania mo-

czu, pracownia RTG, USG, EKG, audiometrii, aparat komputerowego badania wzroku. Istnieje również możliwość korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych w pomieszczeniach fizyko- i kinezyterapii.

Praktyka Lekarza Rodzinnego czynna jest w dni powszednie w godz. 8-18 oraz w wolne soboty w godz. 8-12. Poza godzinami pracy przychodni pacjenci mogą zgłaszać się po poradę do pogotowia ratunkowego przy ul. Niepodległości 2. Udzielamy również porad w ramach wizyt domowych.

O której po numerek? - odpowiedź

W nawiązaniu do artykułu w „Głosie Świdnika” z dn. 29.06.01 r. pt. „O której po numerek?” wyjaśniam, że Poradnia K funkcjonuje codziennie od 8.00 do 18.00, w godz. 8.00 - 14.00 przyjmuje dwóch lekarzy, od 14.00 - 18.00 - jeden lekarz, w sumie każdego dnia - trzech lekarzy. W ciągu tygodnia pacjentka ma do wyboru jednego z dziewięciu zatrudnionych tam lekarzy i nie ma powodów, ażeby ustawić się w kolejkę celem rejestracji do lekarza - przed godz. 6.00. Wszyscy przyjmujący w Poradni K lekarze są doświadczonymi specjalistami z zakresu ginekologii i położnictwa pracującymi również w Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala Miejskiego, służącymi fachową pomocą każdej zgłaszającej się po poradę kobiecie. Dostępność porad gin.-pol. jest bardzo duża i nieograniczona, a chora pacjentka jest przyjmowana o każdej porze dnia, bez konieczności czekania od wczesnych godzin rannych.

Szukanie tzw. „swojego lekarza” może powodować niepotrzebne utrudnienia w rejestracji i konieczność dłuższego oczekiwania w kolejce na planową wizytę, ale nie ma to nic wspólnego z brakiem dostępności po poradę lekarską.

Proponowana w artykule praktyka wypisywania leków z zakresu HTZ i hormonalnej antykoncepcji - bez wywiadu i badania lekarskiego, a jedynie tylko na podstawie książeczki RUM - jest niedopuszczalna - z punktu widzenia sztuki lekarskiej.

HTZ i doustna hormonalna antykoncepcja, tak jak każda terapia, ma swoje wskazania i przeciwwskazania, wymaga szczególnego nadzoru i nie może być ordynowana zaocznie.

Leki z zakresu HTZ i antykoncepcji mogą być (decyzją lekarza) zapisane na okres kilku miesięcy i re-

jestracja celem okresowego badania w tych przypadkach nie stanowi problemu w świdnickiej Poradni K.

Pacjentkom, które nie doceniają konieczności wizyty u lekarza w trakcie terapii hormonalnej i antykoncepcji radzimy, aby zapoznały się z ulotką informacyjną dołączoną do każdego z tych leków.

W każdej ulotce znajduje się dość informacji o korzystnych i niekorzystnych działaniach leków tej grupy, aby nie żądać wypisywania recept na podstawie książeczki RUM.

O dostępności porad gin.-pol. świadczy fakt, że w okresie I - V 2001 roku udzielono w Poradni K 4.067 porad, co znacznie przekracza zakres umowy z Kasą Chorych. W miesiącu maju udzielono 861 porad, co oznacza, że ponad 40 pacjentek dziennie uzyskało poradę lekarską.

W związku z powyższym uważam, że organizacja Poradni K nie wymaga ustawiania się w kolejce po numerek „błędym światem”.

Ordynator Oddziału
Ginekologiczno-Położniczego
Dr n. med. Tadeusz Pańczyk

Od redakcji: Pisząc tekst „O której po numerek?” nie miałam zamiaru deprecjonować umiejętności żadnego z lekarzy przyjmujących w Poradni K. O tym, że są dobrymi specjalistami świadczą chociażby tak duża liczba pacjentek chcących skorzystać z ich usług. Sądziałam, że mój artykuł będzie przyczynkiem do działań, które pomogą kobietom oczekiującym w kolejkach. Mam tu na myśli zmiany organizacyjne, np.: wcześniejsze zapisy, telefoniczną rejestrację, poprawę warunków oczekiwanie na rejestrację przez ustawienie kilku krzeseł w pierwszej części poczekalni (przed oszklonymi drzwiami).

Grzegorz Gospodarek nowym prezesem GPTS „Avia” Świdnik

Zmiany w Zarządzie Avii

W piątek 29 czerwca w świetlicy klubowej przy ul. Sportowej 2, odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego „Avia” w Świdniku. Wobec braku wymaganej liczby członków o godz. 17 (pierwszy termin), zebranie doszło do skutku dopiero w drugim terminie wyznaczonym na godz. 17.30.

Sprawozdanie zarządu z działalności Towarzystwa za rok 2000 przedstawił pełniący obowiązki prezesa Czesław Rozwadowski. Jednocześnie podjęto uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia bilansu finansowego za rok miniony. Walne Zebranie przy jednym głosie wstrzymującym się udzieliło absolutorium Zarządowi Towarzystwa za ubiegły rok, a jednocześnie Komisji Rewizyjnej za ten sam okres.

Najwięcej miejsca w prowadzonej dyskusji zajęły sprawy finansowe szkolenia sześciu grup młodzieżowych funkcjonujących w klubie. Obecni na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa za ubiegły rok, a jednocześnie Komisji Rewizyjnej za ten sam okres. Najwięcej miejsca w prowadzonej dyskusji zajęły sprawy finansowe szkolenia sześciu grup młodzieżowych funkcjonujących w klubie. Obecni na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa za ubiegły rok, a jednocześnie Komisji Rewizyjnej za ten sam okres.

Jednym z ostatnich punktów obrad były wybory uzupełniające do Zarządu

i Komisji Rewizyjnej Towarzystwa. Podjęto uchwałę o odwołaniu z funkcji wiceprezesa Zarządu Witolda Czerniaka i przyjęciu rezygnacji Czesława Rozwadowskiego z dotychczas pełnionej funkcji. Do dwóch wolnych miejsc w Zarządzie zgłoszono trzy kandydatury. W głosowaniu tajnym do Zarządu weszli: Roman Wnuczek i Grzegorz Gospodarek. Następnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o dokooptowanie dwóch nowych członków do składu Komisji Rewizyjnej. W głosowaniu tajnym w skład tej komisji weszli: Mariusz Malinowski i Czesław Rozwadowski.

Na zakończenie obrad Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła następujące uchwały do zrealizowania w najbliższym czasie; wszczęcie procedury przejęcia obiektów przy ulicy Sportowej, zintensyfikowanie zbierania składek członkowskich, ponowne zorganizowanie we wrześniu spotkań z rodzicami zawodników z grup młodzieżowych, uruchomienie od sierpnia punktu gastronomicznego podczas meczów IV ligi. Zorganizowane będą też spotkania Zarządu Towarzystwa w Starostwie i Urzędzie Miasta, z przedstawicielami podmiotów prowadzących dzia-

łałość gospodarczą, z terenu powiatu świdnickiego celem przedyskutowania możliwości wsparcia finansowego działalności Towarzystwa przez te podmioty. Zaplanowano wystąpienie do Starostwa i Urzędu Miasta o przekazanie dodatkowych środków z rezerw budżetowych na szkolenie młodzieży do końca 2001 roku, kontynuowanie szkolenia we wszystkich dotychczas prowadzonych grupach młodzieżowych, doprowadzenie do spotkania byłych zawodników, działaczy i sędziów z Avii. Wszystkie uchwały przeszły jednogłośnie.

Członkowie nowego Zarządu GPTS Avia na pierwszym posiedzeniu wybrali ze swojego grona nowego prezesa. W głosowaniu jednogłośnie na to stanowisko został wybrany Grzegorz Gospodarek. Natomiast funkcję wiceprezesa do spraw finansowych oraz kontaktów z gminami objął Roman Wnuczek. Nowi członkowie Komisji Rewizyjnej piasłować będą następujące stanowiska: Czesław Rozwadowski - wiceprezesa, a Mariusz Malinowski - sekretarza.

Odszedł Mariusz Wiktorowicz

Avia bez kapitana

Po dwóch sezonach występów w Świdniku skrzydłowy Mariusz Wiktorowicz odszedł z Avii. W związku z aktualną sytuacją finansową Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej zawodnikowi nie udało się dojść do porozumienia z Zarządzeniem sekcji co do warunków na jakich ewentualnie miałby występować w żółto-niebieskich barwach.

Wszystko wskazuje na to, że Wiktorowicz od nowego sezonu będzie grał w Resovii Rzeszów, czyli podobnie jak Avia zespo-

Piłkarska spartakiada zakończona

Dobiegła końca piłkarska spartakiada drużyn jedenastoosobowych tradycyjnie zorganizowana przez działaczkę świdnickiego Ogniska TKKF „Świt”. Na bieżące podawaliśmy wyniki meczów spartakiadowych rozgrywanych na boisku obok lotniska. Poniżej podajemy rezultaty ostatnio rozegranych spotkań oraz końcową tabelę turnieju.

„Mechanicy” góraj!

• Pegimek - Stomet 6:3 (bramki: Ernest Obara, Adam Kutrzepa, Paweł Dziegiel, Rafał Zdunek, Piotr Guz, Robert Kowalski - Marek Gołębiowski 2, Krzysztof Kwit) • Zakład Mechaniczny - Stomet 3:2 (Piotr Kulawiak 2, Marek Szczuchniak - Dariusz Gołębiowski, Rafał Mańko) • Media Team - Pegimek 2:5 (Tomasz Gielzak, Andrzej Łatkowski - Piotr Guz 2, Ernest Obara, Paweł Dziegiel, samobójca) • Zakład Lotniczy - Media Team 8:0 (Stanisław Markowski 2, Tomasz Promiński 2, Ludwik Kawalec 2, Robert Władysław, Marcin Blaszczyk). Natomiast w ostatnim spotkaniu decydującym o ostatecznym układzie czołówek tabeli zmierzli się drużyny Krzysztonix i Zakładu Lotniczego. W tabeli przed tym meczem prowadził Zakład Mechaniczny, przed Krzysztonixem i Zakładem Lotniczym. „Lotnicy” dzięki wygranej w tym spotkaniu 2:1 awansowali na drugą pozycję, spychając swoich rywali na trzecie miejsce.

Gole dające tej drużynie wygraną zdobył: Stanisław Jarmul i Marcin Blaszczyk, a bramkę dla przegranych strzelił Tomasz Wdowiak. „Mechanicy” zajęli pierwsze miejsce dzięki zwycięstwu w bezpośrednim meczu z Zakładem Mechanicznym.

Podczas uroczystości zakończenia spartakiady prezes Ogniska TKKF „Świt” Stanisław Pseniczka wręczył wszystkim drużynom pamiątkowe dyplomy i puchary. Ponadto za najlepsze bramkarza turnieju wybrano Piotra Walczyka reprezentującego Zakład Mechaniczny, a miano najlepszego zawodnika przyznano Tomaszowi Promińskiemu z Zakładu Lotniczego, który zdobył także najwięcej bramek w tegorocznej futbolowej rywalizacji. Dodajmy, że spartakiadowe mecze sędziował: Eugeniusz Zaborek, Cezary Rzedzicki, Andrzej Kruszyński, Waldemar Rękas, Roman Parczyński i Krzysztof Wybrański.

Koncowca tabela:
1. Zakład Mecha. 12 12:4
2. Zakład Lotniczy 12 15:4
3. Krzysztonix 10 16:6
4. Pegimek 7 13:10
5. Media Team 3 5:22
6. Stomet 0 7:22

Wicemistrz świata

We francuskim Evian rozegrano XXII sportowe mistrzostwa świata lekarzy. Reprezentacja Polski wywalczyła na tych zawodach aż trzynaście medali. Pięć z nich przypadło w udziale lekarzom z Lubelskiej Izby Lekarskiej. Bardzo dobrze wypadł w piątym świdnickim Wojciech Plebaniakiewicz, na co dzień lekarz stomatolog, który zdobył cztery medale, w tym jeden srebrny oraz trzy brązowe.

Zamiast sanatorium



Fot. Sławomir Socha

Dokończenie ze str. 1

kacie działające masaż wirów stosowane na kończyny górne i dolne, najczęściej w chorobach układu krążenia i po przebytych urazach. Pomoc znajdują na nas także osoby znerwicowane, przepracowane. Dla nich korzystne będą biczszkockie, działające pobudzająco na układ krążenia.

W ośrodku można poddać się również elektroterapii. Może to być elektrostymulacja, czyli gimnastyka mięśni za pomocą prądu, stosowana w leczeniu porażań, zanikach i osłabieniach mięśniowych, np. po długim unieruchomieniu gipsowym. Kojąco na ból wpływa galvanizacja przepływową. Z kolei jonizacja ma na celu wprowadzenie leków przez skórę pacjenta. Zabiegami często zalecanymi przez lekarzy w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniach są okłady parafinowe. Powodują one czynne przekrwienie i tym samym lepsze odżywienie tkanek. Działanie przeciwbólowe mają także prądy interferencyjne, które stosuje się w ostrych stanach chorobowych, np. przy bólach korzonkowych, rwie kulszowej. Duże zastosowanie w leczeniu stanów zapalnych stawów, ścięgna, mięśni i nerwów mają ultradźwięki.

- Bardzo uniwersalnym aparatem jest magnetronik - dodaje Bożena Sawa. - Leczy za pomocą pola magnetycznego. Powoduje zmianę potencjału na błonie komórkowej. Zabieg ten jest skuteczny przy nadciśnieniu i niedociśnieniu, przyspiesza gojenie urazów, zrost złamań. Pomoc w naszym ośrodku znajdują też osoby ze schorzeniami górnych dróg oddechowych. Dla nich mamy inhalatory. Dużym plusem ośrodka jest to, że u nas nie ma kolejek. Leczenie można rozpocząć zaraz po otrzymaniu skierowania. Pracujemy od poniedziałku do piątku, w godz. 7-17.

Emeryci i renciści płacą złotówkę za każdy zabieg pierwszej serii. Następnie są już o połowę tańsze. Osoby spoza PZL-Świdnik płacą 5-6 zł, zależnie od rodzaju zabiegu.

Anna Konopka

Po zwycięstwie na festiwalu orkiestr dętych w Bychawie (pisał o nim w 23 numerze Głosu), świdnicka Helicopters Brass Orchestra przywołała ze swych muzycznych wojaży kolejny sukces. Jest nim pierwsze miejsce, zdobyte na podobnej imprezie w Kolbuszowej.

**Kolejny sukces
Helicopters Brass
Orchestra**

Kolbuszowa nagrodziła „Maruszaków”

- Festiwal ten różnił się od bychawskiego znacznie wyższym poziomem - dzieli się wrażeniami Henryk Maruszak, dyrygent HBO. - To było ciekawe doświadczenie. Wszystkie orkiestry, które wzięły udział w konkursowych zmaganiach były kiedys, podobnie jak nasz zespół, orkiestrami zakładowymi. Dziś opiekują się nimi zarządy miast. Byliśmy w tym gronie wyjątkiem. Wyjazd do Kolbuszowej miał dwa zasadnicze cele. Po pierwsze chcieliśmy się tam pokazać, a po drugie pozyskać parę dobrych zespołów, które w przyszłości mogłyby wystąpić w Świdniku. Nawiazaliśmy kontakty z orkiestrami z Kolbuszowej, Mielca i Tarnobrzega. Jeśli w przyszłym roku odbędzie się w naszym mieście festiwal orkiestr dętych, to na przykład tych zespołów możemy liczyć. Cieszymy się, że przy okazji zdobyliśmy pierwsze miejsce. Nagrodą za świetny występ jest kwota tysiąca złotych i okolicznościowy dyplom.

My również jesteśmy dumni z tego sukcesu. Życzymy świdnickim dzieciom, aby nadal z takim imponującym zacięciem reprezentowali nasze miasto w kraju i poza jego granicami.

(sts)

Świdniczanin Grzegorz Sposób wypełnił minimum na mistrzostwa świata
2,30 m na zawodach w Białej Podlaskiej to jego nowa „życiówka”

Udany skok do elity



Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o tym, że Grzegorz Sposób, na co dzień zawodnik lubelskiego AZS, startując w reprezentacji Polski podczas zawodów Pucharu Europy w niemieckiej Braunau, zajął drugie miejsce w konkursie skoku wzwyż (2,23 m), w tym przyczyniając się do wielkiego triumfu naszych lekkoatletów na tych zawodach.

- Skakało mi się tam bardzo ciężko - krótko podsumował pucharowe zawody świdniczanin. Całą noc poprzedzającą start bolał mnie ząb i na zawodach byłem trochę „przymulony”. Jednak z czasem się „rozkreciłem”, co pozwoliło mi zająć wysokie drugie miejsce. Bardziej zależało mi na uzyskaniu jak najwyższej lokaty, dającej więcej punktów do ogólnej klasyfikacji drużynowej niż

na wysokości, chociaż nie ukrywam, że już na tych zawodach myślałem o przeskoczeniu minimum (2,30 m) na tegoroczne mistrzostwa świata i Uniwersjadę.

Kolejną szansą Grzegorza na zaliczenie wymaganej wysokości przez Polskę Związek Lekkiej Atletyki były mistrzostwa Polski w Bydgoszczy. - Nie ukrywam, że na te zawody jechałem w na faworyta i moim celem było dopełnienie tegorocznych startów kolejnymi zwycięstwem. Udało się ten cel zrealizować, ale wysokość 2,20 m nie mogła zadowolić ani mnie, ani trenera. Dwa tygodnie wcześniej próbowałem na sobie silny czołowy wiatr i z wyznaczonym minimum wyszły przysyłowe wyniki.

Po tych zawodach PZLA ogłosił skład kadry narodowej na sierpniowe mistrzostwa świata, które zostaną rozegrane w Edmonton. W stosunku do Grzegorza mając na uwadze jego bardzo dobry występ w Pucharze Europy, władze związku postanowiły zagościć wymagane minimum do 2,26 m (minimum IAAF). Kolejną, przedostatnią próbą były dla niego zawody z cyklu Grand Prix, jakie odbyły się w minioną sobotę w Białej Podlaskiej.

- Tym razem startowałem zgodnie z planem. Wspólnie z trenerem wierzyliśmy, że skokanie w granicach 2,30 m leży w moim zasięgu, co potwierdziłem pokonując w drugiej próbie poprzedzającą własną w tym samym konkursie. Myślę, że upragnione minimum miałbym już dużo wcześniej, ale po prostu od początku sezonu za bardzo chciałem je osiągnąć i to był mój błąd. Tym razem do zawodów podszedłem na większym luzie i udało się bez problemów - powiedział po powrocie z Białej Podlaskiej Grzegorz Sposób, dla którego wysokość 2,30 m to nowy rekord życiowy. Dzięki tej wysokości świdniczanin może być już pewny również wyjazdu na prelemedio do Pekinu. Zaliczona wysokość dała naszemu skoczkowi ex aequo szóste miejsce z innymi ośmioma zawodnikami na liście najlepszych tegorocznych wyników w skoku wzwyż na świecie.

jako

Grzybiarzom ku przestrodze

Muchomor zabójca

W lasach, a co za tym idzie w sklepach i na targowiskach pojawiły się już świeże grzyby. Obrodziły szczególnie kurki, ale nie brak także borowików i koźlarzy. Pamiętajmy, wśród zebranych, bądź zakupionych przez nas smacznych grzybów, mogą znaleźć się także trujące, w tym wyjątkowo groźny muchomor sromotnikowy, sprawca 90% zatrucia, przeważnie śmiertelnego. Najczęściej myli się go z bardzo podobną pieczarką lub kanią. Nawet grzyby jadalne, ale niewłaściwie przechowywane mogą być niebezpieczne dla zdrowia. Aby grzybobranie nie stało się powodem poważnych problemów, radzimy trzymać się kilku opisanych poniżej zasad.

W przypadku grzybów świeżych, wprowadzanych do obiegu handlowego obowiązują rozporządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej z 1999 r., które zobowiązuje sprzedającego do po-

zyskania odpowiedniego świadectwa. Taki dokument wystawiony przez odpowiednio przeszkolonego klasyfikatora grzybów ważny jest 24 godziny. W miejscu sprzedaży handlowej ma obowiązek umieścić nazwę i gatunek grzybów oraz swoje nazwisko i adres zamieszkania. Jeszcze surowsze rygory dotyczą sprzedaży grzybów suszonych. W jednostkowym opakowaniu oprócz grzybów wyłącznie jednego gatunku powinna znaleźć się etykieta informacyjna oraz atest grzybobawcy, czyli specjalisty o większych kompetencjach niż wspomnianego klasyfikatora.

Teoretycznie, każde targowisko powinno mieć klasyfikatora, oceniającego na miejscu sprzedawane grzyby. Jak jest w praktyce, wszyscy wiemy. Nikt nie zwraca sobie głowy załatwieniu odpowiedniego świadectwa. - Ubolewamy nad tym, że tak się dzieje - przyznaje Wiktor Kalicki, zastępca dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świdniku. - W przyszłym roku jednak zamierzamy taki etat stworzyć. Można jednak grzyby ocenić w innych stacjach, np. w Lublinie przy ul. Uniwersyteckiej 12 lub Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy ul. Pięlegniarnek 6. Ocena taka prowadzona jest bezpłatnie. Przypominamy raz jeszcze, że sprzedaż grzybów poza terenem targowiska, a także bez odpowiedniego świadectwa jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami. Osoby, które będą je łamały narażą się na mandaty, a jeśli to nie pomoże, trafią przed kolegium do spraw wykroczeń.

Jeszcze kilka uwag dla zbierających i spożywających grzyby. - Zbieramy tylko te grzyby, które nie budzą żadnych wątpliwości - przestrzega Wiktor Kalicki. - Transportujemy je w ko-

szkach lub lubiankach, w żadnym przypadku nie używamy do tego celu plastikowych reklamówek. Nawet grzyby jadalne bez dostępu powietrza zaparazają się, wytwarzając toksyczne substancje. Nie zbieramy również grzybów bardzo młodych, bo trudno rozpoznać czy należą do jadalnego gatunku. Po zbiorze grzyby przechowujemy w lodówce nie dłużej, niż 24 godziny. Potraw grzybowych nie powinno się podawać osobom starszym, schorowanym i dzieciom. Są ciężko strawne i posiadają mało wartości odżywczych. Eksperti z sanepidu przestrzegają także przed spożyciem krowiaka podwiniętego, grzyba znanego bardziej pod nazwą olszówka. Jest trujący, nie dopuszczony do sprzedaży, należy go bezwzględnie unikać.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek objawów po spożyciu grzybów, takich jak wymioty, duszności, bóle brzucha, dolegliwości układu oddechowego, zmiany sercowe, należy bezzwłocznie zgłosić się do lekarza. Jeżeli zostały jakieś pozostałości potrawy, którą spożyliśmy (obięki czy nawet wymiociny) należy je zabrać. Ich analiza pozwoli na szybką diagnozę. A czas, w przypadku tego typu zatrucia, ma znaczenie decydujące.

(sts)

Portret muchomora sromotnikowego, sprawcy 90% zatrucia grzybami: grzyb blaszkowy, rosnący w lasach liściastych. Kapelusze barwy oliwkowo-zielonej. Blaszki białe, nie do końca zróżnicowane z cętkowanym trzonem, osadzone w nie regularnej, strzępiastej pochwie rozszerzającej się ku dołowi. Charakterystyczny pierścień jest przyrośnięty do trzonu, a nie jak w przypadku kani - ruchomy.

**Zapraszamy do nowo otwartej
APTEKI
w supermarkecie Champion
U NAS JEST NIEDROGO**

dyskoteka
Kometa ★
Siedliska k/ Fajslawic
Zapraszamy wszystkich miłośników tańca i dobrej muzyki na wesołą zabawę w każdą sobotę od godz. 21.
Organizatorzy serdecznie zapraszają

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED s.c.
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35**

**Praktyka Lekarza Rodzinnego
zaprasza na:**

**BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18 w soboty 8-12

PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY 20% zniżki za wizyty u specjalistów w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med” dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

**P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy
chłodnia - gratis**

R-13